

**OPINIA**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z dnia 24 września 2021 r.

**w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o sądach pokoju oraz o zmianie niektórych  
innych ustaw**

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z poselskim projektem ustawy o sądach pokoju oraz o zmianie niektórych innych ustaw, przekazany przy piśmie Zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu z 13 lipca 2021 r. (znak: SPS-WP.020.216.7.2021) opiniuje go negatywnie, wskazując, że materia projektu, zważywszy zakładaną formułę instytucji sądów pokoju i sędziego sądu pokoju, dotyczy ustroju sądów powszechnych i ewentualne wprowadzenie proponowanych instytucji powinno mieć miejsce w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Taka metoda regulacji wyeliminowałaby ryzyko zdublowania obecnie obowiązujących przepisów czy tworzenia luk w ustroju polskich sądów czy samym statusie sądów pokoju i sędziów pokoju. Ponadto Rada zgłasza poniższe uwagi:

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę na sprzeczność projektu z podstawowymi zasadami polskiego systemu prawnego, przede wszystkim z zasadami wypracowanymi w polskich Zasadach techniki prawodawczej, w szczególności co do sformułowania preambuły (ustawa służy wyrażaniu norm prawnych, nie zaś apeli, postulatów, zaleceń, upomnień oraz uzasadnień formułowanych norm) i powtarzania przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Projektowany art. 2 § 5 odsyła do załącznika ustawy, jednakże projekt takowego nie zawiera – być może intencją projektodawcy było odesłanie do odpowiedniego załącznika ustawy, której treść powieliła ten przepis (art. 91 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Przewidziane w art. 4-9 projektu modyfikacje procedur stosowanych w postępowaniu przed sądem pokoju, a dotyczące właściwości sądów pokoju, możliwości przekazania sprawy, z uwagi na jej skomplikowany charakter, do rozpoznania sądowi rejonowemu, środków zaskarżenia i uprawnomocnienia powinny być wprowadzane w odpowiednich Kodeksach.

Projektowany art. 11 powtarza treści objęte przez art. 1 § 2 projektu i posługuje się niepoprawnym określeniem „ilość etatów sędziów” zamiast „liczba stanowisk sędziowskich”

Rola Krajowej Rady Sądownictwa, zgodnie z przedstawionym projektem sprowadzałaby się do:

1. przedstawianiu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatów na stanowiska sędziów pokoju, którzy uzyskali najwyższy wynik w głosowaniu, bądź kandydata, który kolejno uzyskał najwyższy wynik w głosowaniu (art. 12 § 4 i 5),
2. odbierania informacji od sędziów pokoju o końcu kadencji w sytuacji nieubiegania się o ponowny wybór (art. 12 § 10),
3. wydawania „postanowień” (Rada w ramach swojej działalności przede wszystkim podejmuje „uchwały”) stwierdzających posiadanie przez kandydata wymaganych kwalifikacji do zajmowania stanowiska sędziego pokoju na podstawie przesłanych dokumentów (wykluczając zatem możliwość uzupełnienia materiałów czy wysłuchania kandydata) i zawiadamiania Państwowej Komisji Wyborczej o posiadaniu przez kandydata wymaganych kwalifikacji do zajmowania stanowiska sędziego pokoju).

Takie ujęcie ram wykonywania przez Krajową Radę Sądownictwa zadań związanych z powoływaniem sędziów pokoju przeczy kompetencji Rady do rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziowskich. Projekt bowiem nie przewiduje możliwości podjęcia uchwały w procedurze realnie weryfikującej kwalifikacje kandydatów na stanowiska sędziowskie (zważywszy na treść art. 12 § 8 dotyczy to stanowisk sędziego pokoju i sędziego sądu rejonowego) i wprowadzając szereg automatyzmów zakłada jedynie formalny udział Rady w procedurach przewidzianych projektem.

Zdaniem Rady powiązanie wyborów sędziów pokoju z wyborami do organów jednostek samorządu terytorialnego sprawi, że konieczne będzie przeprowadzenie rzetelnej procedury obsady wielu (wg. projektodawcy 1159) stanowisk w bliżej nieokreślonym przez projektodawcę terminie. Rada wskazuje na czasochłonność procedury oceny kwalifikacji kandydatów i analizy adekwatności ich umiejętności zawodowych i cech charakteru na każde stanowisko sędziowskie, co wydaje się umykać uwadze projektodawcy.

Określonym w art. 10 wymogom powołania na stanowisko sędziego pokoju (wydaje się, że poprawnym określeniem powinno być „sędziego sądu pokoju”) powinno towarzyszyć ustanowienie zasad przeniesienia i delegowania sędziów sądów powszechnych na stanowisko sędziego sądu pokoju – takie rozwiązanie uelastyczyłoby kadry sądów pokoju i zapewniłoby

ciągłość ich działania oraz urealniłoby wdrożenie i sprawne funkcjonowanie sądów pokoju. Podobnie należałoby rozważyć możliwość delegowania asesorów sądowych czy, szerzej spojrzawszy na problem przeciążenia sądów wpływem spraw, rozszerzenia kompetencji referendarzy sądowych.

Rada wskazuje na niespójność projektu w zakresie w jakim z jednej strony proponuje się kadencyjność sędziego pokoju i możliwość ubiegania się ponownie o stanowisko sędziego pokoju z jednoczesnym „z urzędu” przeniesieniu sędziego pokoju, nieubiegającego się o ponowny wybór, na stanowisko sędziego sądu rejonowego (art. 12 § 6-8 projektu). Niezrozumiałym jest także przewidziana w art. 12 § 9 szczególna forma delegacji sędziego pokoju do sądu okręgowego w przypadku, gdy po zakończeniu kadencji nie ubiega się o ponowny wybór na to stanowisko – w konfrontacji z normą wynikającą z § 8 tego artykułu, w myśl której taki sędzia pokoju jest przenoszony z urzędu na stanowisko sędziego sądu rejonowego i nie zajmuje już stanowiska sędziego pokoju. Nie jest jasne także, jaki organ miałby dokonywać „z urzędu” czynności wyżej wskazanej czynności „przeniesienia” (co ma znaczenie pod względem umocowania danego organu do powyższego – por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA-4110-4/13).

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu projektu, a dotycząca skutków wprowadzenia instytucji sądów pokoju dla budżetu państwa nie jest podparta konkretnymi wyliczeniami, zaś kategoryczne stwierdzenie, że powyższe nie wygeneruje wydatków po stronie jednostek samorządu terytorialnego jest gołosłowne. Obliczenia dokonane przez projektodawcę mają charakter powierzchowny i należy się domyślać że obejmują jedynie koszty wynagrodzeń sędziów pokoju i asystentów sędziego. Koszty zapewnienia odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych (np. obsługi sekretariackiej, wsparcia informatycznego) oraz majątkowych (np. zapewnienia odpowiednich pomieszczeń i wyposażenia) zostały znacząco niedoszacowane.